

Zdzisława Staszewska

Kapłaństwo w wypowiedziach mieszkańców wsi

Prace Językoznawcze 17/1, 79-93

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdzisława Staszewska
Łódź

Kapłaństwo w wypowiedziach mieszkańców wsi

Priesthood in the statements of villagers

This article provides an answer to a question concerning verbal equivalents which correspond to rural residents' thinking about priesthood. This issue has been developed on the basis of the material collected in the villages located in central Poland.

Słowa kluczowe: gwara, słownictwo gwarowe, słownictwo ludowe, frazeologia, religia, kapłaństwo

Key words: local dialect, dialectal lexis, folk lexis, phraseology, religion, priesthood

Mieszkańcy wsi tkwią w rzeczywistości teologicznej, w centrum uznawanego przez nich modelu świata konstytuują się, przejęte w sposób naturalny przez wiarę, wartości transcendentne. Przekazując związane z dobrami nadprzyrodzonymi prawdy religijne, mówią o nawiązywaniu poprzez modlitwę kontaktu z Osobami z dziedziny *sacrum*, w tym także z Jezusem Chrystusem. Użytkownicy gwary są świadomi, że powołanych przez Niego dwunastu Apostołów zastępują obecnie duchowni zaangażowani w sprawy Królestwa Bożego, którzy mają władzę nauczania, uświęcania i rządzenia we współczesnym Kościele. W znajdujących się w badanym materiale cytatach, będących odzwierciedleniem omawianych tu treści, zawarte są językowe wykładniki powyższych zagadnień.

Przyjmując, że słownictwo, sposób mówienia jest korelatem myślenia, staram się znaleźć odpowiedź na pytanie o ekwiwalenty słowne odpowiadające myśleniu mieszkańców wsi na temat kapłaństwa. Opracowanie opiera się na materiale zebranym z dwudziestu miejscowości¹ okalających Łódź, przynależnych dialektalnie do gwar Polski centralnej². Badaniem zostały objęte osoby

¹ Były to wsie: Błonie – B; Ciecchanowice – C; Charlupia Mała – Ch; Chojne – Chn; Dalików – D; Feliksin – F; Gidle – G; Kodrąb – K; Karczów – Kw; Lubocha – L; Lipce Reymontowskie – LR; Leźnica Wielka – LW; Modlna – M; Niewiesz – N; Piątek – P; Skoszewy – S; Siedlątków – Sw; Świnice Warckie – ŚW; Uników – U; Wandalin – W; lokalizując materiał posługuję się tymi skrótami.

² Termin ten nawiązuje do pracy M. Kamińskiej (1968: 8), choć zasięg terytorialny punktów badanych na użytek obu opracowań nie do końca się pokrywa.

reprezentujące najstarsze pokolenie (powyżej siedemdziesięciu lat). Materiał został zebrany po części metodą kwestionariuszową, ale głównie metodą zapisu swobodnej rozmowy, co pozwala uzyskać bardziej wiarygodne formy, zwłaszcza w odniesieniu do takich nazw, które nie dotyczą konkretnych desygnatów możliwych do pokazania informatorowi.

Analizie zostały poddane wszystkie, zebrane z zakresu wyznaczonego przez temat opracowania, leksemy, niezależnie od ich stosunku do języka literackiego³. Mimo że pewne wyrazy i związki frazeologiczne dadzą się uporządkować terytorialnie, to jednak geografia lingwistyczna nie jest tutaj celem najważniejszym.

Materiał podzieliłam według grup tematycznych, a w ich obrębie rozpatruję wyrazy pokrewne etymologicznie.

Nazwą podstawową, zajmującą centralne miejsce w omawianym polu semantycznym, jest rzeczownik *kapłaństwo*: a) ‘urząd, godność kapłana’, por. *Kapłaństwo wybroł mój syn*⁴. (C); b) ‘zbiorowo: kapłani, duchowieństwo chrześcijańskie’, por. *Nase kapłaństwo tego noz ucy*. (L). Używając omawianej nazwy, użytkownicy gwary wskazują na wyjątkowy charakter tego stanu, por. *Do kapłaństwa tsza mieć powołanie*. (ŚW). W podobnie brzmiącym kontekście również oparty na tym samym rdzeniu leksem *kapłan*: *To jes kapłan s powołanio*. (S). W cytatach nawiązuje się również do obrzędowości ludowej, przypominając ciągle jeszcze żywy na wsi zwyczaj obrzucania owsem celebransa i wiemych w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia przez stojących na chórze, por. w rymowanej (usprawiedliwiającej użycie omawianego tu terminu) sentencji: *W dzień śfintego Szczepana rzucajom ofsym f kapłana*. (G)⁵. Wprawdzie materiał wskazuje na synonimie badanego leksemu z rzeczownikiem *ksiądz*, por. *Mozno powiedzieć ksiondz abo kapłan, to to samo*. (ŚW), to jednak widać tu różnice stylistyczne między tymi dwoma nazwaniami, por. *Ksionc to takie popularne nazwisko, a kapłan to tag wincy delkatnie*. (Sw); *Kapłan to tag rzadzi sie mówi, pszeważnie ksionc*. (U). Wybór jednego z dwóch funkcjonujących w języku wyrazów bliskoznacznych jest tu, jak widać, sposobem wartościowania. Zdając sobie sprawę z faktu, że duchowni są szczególnie własnością Boga, por. *Ksiondz Bogu ślubuje i do Boga nolezy*. (F); *Ksinza to som duchowni*. (P), informatorzy podkreślają ich osobistą przynależność do królestwa Bożego oraz gotowość

³ Badając pełny materiał, także i ten o wyraźnej proveniencji ogólnopolskiej, nawiązuję do definicji słownictwa ludowego podanej przez K. Dejnę (1968: 52), który rezygnując z przesądzania o genezie tego typu leksyki, uznaje za jej pierwszoplanową cechę fakt, że posługują się nią ludzie żyjący w danym środowisku wiejskim.

⁴ Przy cytowaniu materiału zrezygnowałam z trudnej typograficznie pisowni fonetycznej, przyjmując zasadę stosowanej powszechnie w tekstach tego typu transkrypcji uproszczonej. Ograniczenie to w żadnym stopniu nie wpływa na rozpatrywany tu problem.

⁵ Sypanie w tym dniu święconego, przeznaczonego do wiosennego siewu, owsa związane jest z pamiętką ukamienowania św. Szczepana, ma też zapewnić dobre zbiory zbóż, urodzaje i obfitość chleba, por. szerzej na ten temat E. Ferenc (1997: 65); Z. Staszewska (2005: 174).

angażowania się w jego sprawy, por. *Ksiondz nie zajmuje sie dumym, ino myśli o Kościele.* (L). Wykorzystując mającą biblijną proveniencję metaforę o owczarni, przypisują swoim kapłanom funkcję pasterzy, co jest swego rodzaju nobilitacją, por. *Pastesz sie mówi na ksindza.* (LR); *Nase pasterze som ksinza, na sfoich pasterzy sie nie mówi, nie tsza nagaduwadź⁶ na ksindza, tsza sie modlić.* (M), podkreślają ich udział w kształtowaniu duchowości religijnej wiernych, por. *Ksindze som pasterze, bo dbajom o duse ludzi.* (Ch); *Nase pasterze som ksinza, uni nad nami cuwajom, kierujom nami.* (S). Odnosząc się negatywnie do powszechnej, zwłaszcza w niektórych środowiskach, postawy wobec księży, por. *Naśmiwajom sie s ksindzof* (K); *Na ksindza Rzyzka atag idzie, ze auroplan mo.* (L)⁷, domagają się szacunku dla nich, wskazując, że w przeszłości był on większy i wyrażany także za pomocą niektórych gestów, por. *Kiedyż było uszanowanie, ksindza sie w rynke całowało jag weset.* (Chn); *Jak sie odchodziło ot spowiedzi, to sie tys całowało ksindza w rynke.* (W). Także i w czasach współczesnych z duchownymi, ocenianymi najczęściej za pomocą aksjologizowanych korzystnie leksemów, np. *Nasego ksindza lubie bardzo.* (B), por. także w kontekście egzemplifikującym zestawienie *dusza-ksiądz*: *To był dusza-ksionc, był prawdziwym ksindzym.* (LW), mieszkańcy wsi starają się utrzymywać kontakty towarzyskie, por. *S ksindzym z Duzy Charlupi my sie opchodzili⁸.* (Ch), pamiętając o dowodach przyjaźni, przestrzeganiu gościnności i grzeczności na co dzień, por. *Zafsze sie uklonie ksindzu.* (P); *Pozdrowinie ksindzu dołem.* (LW); *Ksindze były u noz na obiedzie.* (Sw) oraz zabiegając o względy, wzajemną przychylność, por. *Wielkie uwożanie miołym u ksindza.* (P); *Ksiondz noz uwożoł, nie było taki gościny, zeby u noz nie był.* (ŚW) (Staszewska 2006b: 376–378).

O szacunku dla nazywanych świadczą również konteksty przywołujące połączenie wyrazowe *ksiądz świecki* ‘o księdzu diecezjalnym, w odróżnieniu od duchownego zakonnego’, por. *Ksiondz jes śfiecki, a zakonnig jez w zakonie.* (K); *Cy to śfiecki ksionc, cy zakonnik, to tsza go uszanować.* (M), por. także bliskoznaczne wyrażenia: *diecezjalny ksiądz*, por. *Un jez decyzyjalny ksionc.* (U) oraz *parafialny ksiądz*, por. *Paráfialny ksionc chodzi f sutannie.* (Chn). Wśród frazeologizmów również zwroty: *iść (pójść) na księdza*, *(wy)uczyć się na (za) księdza*, por. *Po szkole na ksindza idzie jeji chłopok.* (Sw); *Mój ksześniok posed na ksindza.* (L); *Zacym pójdzie na ksindza, to sie modli do Duchu Śfintego.* (G); *Mój wnuczek sie na ksindza ucy.* (S); *Za ksindza sie ucy syn.* (Sw); *Za ksindza wyucyli chłopoka.* (N); *Wyucyl sie na ksindza.* (U). Odnotowania wymaga obecna w badanym materiale formacja *półksiądz* ‘zastępca, pomocnik księdza’,

⁶ *Nagadywać* – ‘obmawiać, kompromitować’.

⁷ Chodzi tu o o. T. Rydzyka – założyciela i dyrektora Radia Maryja i powtarzane w mediach informacje dotyczące jego zamożności mającej przejawiać się m.in. w tym, że posiada on prywatny samolot.

⁸ *Obchodzić się* – ‘przyjaźnić się’.

por. *Półksionc taki tyn mój wnucek, służy do msy, ksiondz idzie do konfesjonatu, a un różaniec prowadzi.* (P).

Są w badanym materiale, utworzone za pomocą formantów *-ik*, *-ulek*, derywaty o funkcji emocjonalnej, od różnych postaci fonetycznych rzeczownika *ksiądz*, które nazywają duchownego, niezależnie od wieku, wyrażają dlań życzliwość i sympatię, por. *Takiego ksinżulka my mieli, prałata miał pszecie.* (G) – z dumą i uznaniem o swoim duszpasterzu, piastującym wyższą godność w Kościele; *Ksinżulkowi serce bym oddała.* (N); także ze zmianą struktury N. sg., por. *Ksinżulko fszyskich zno.* (K). Element pozytywnej oceny omawianych derywatów tkwi nie tylko w tworzących je deminutywno-ekspresywnych formantach, ale także w towarzyszących im przydawkach podstawowych, mogących być źródłem derywacji, formach przymiotników będących epitetami, np. *delikatny, dobry, fajny, serdeczny*, por. *Taki delkatny tyn ksionc kanonik.* (ŚW); *Nas ksinżuleg jes taki dobry, za darmo pochowo.* (K); *Ksinżulka my mieli pirf fajnego.* (G); *Serdecny ksinżulek taki jes.* (L). Omawiane predykaty zbudowane są również za pomocą osłabiającego natężenie cechy (por. Kreja, 1957: 351–357) sufiksu *-awy*, por. *Taki cinkawy tyn nas ksinżulek, nie bardzo tyngi.* (K); *Tyn nas ksinżulek starsawy jus, pszypowaźniol troche.* (N) – tu formant *-awy* został dodany wyjątkowo do podstawy słowotwórczej, którą stanowi, nie jak w przeważającej większości przymiotnik w stopniu równym, lecz *comparativus starszy*.

Wyrażeniu zadowolenia, pochwały, a nawet zachwytu służą również inne środki leksykalne, por. zaimki: *jaki, taki*, które, łącznie z elementem prozodycznym, intonacją, niekiedy zwolnieniem tempa mowy, pełnią funkcję oceniającą, por. *Takiego ksinżulka ni ma na okolice.* (C); *Nas ksinzyk plebaniom takom wystawił.* (M); *Jakiego my momy ksinżyka.* (M)⁹.

Pozytywne konotacje zyskuje również na badanym terenie dwurdzenny synonim *dobrodziej* funkcjonujący w zestawieniu *ksiądz-dobrodziej*, por. *Ksiondz-dobrodziej to tak ślachetnie sie powi.* (K); *Ksinze-dobrodzieju sie kiedyż mówiło.* (U). Zdevaluował się natomiast dawny, znany w staropolszczyźnie, bliskoznaczny wyraz *pleban*; informatorzy uświadamiają sobie jego związek z *plebanią*, por. *Pleban miszko na plebanii.* (W), ale samo określenie *pleban* nacechowane jest negatywnie, por. *Pleban to tak szyderco było.* (Chn); *Pójdzie-my do plebana – to takie brzytkie powiedzynie.* (S).

Stosunek mieszkańców wsi do osób spełniających publicznie funkcje sakralne można najwyraźniej obserwować na przykładzie ich postawy wobec duchownych, z którymi mają najczęstszy kontakt, tzn. posługujących na szczeblu parafialnym. Na omawianym terenie mówi się o nich *proboszcz* oraz *wikary*, z zachowaniem należytej gradacji, por. *Proboż jez ważniejszy, a wikary do pumocy.*

⁹ Na udział środków językowych z różnych poziomów języka w werbalnej manifestacji uczuć wskazuje E. Laskowska (1993: 2).

(P). W kontekstach podkreślających młody wiek gospodarza parafii, por. *Młodziutki ksiondz nastoł jako probosc.* (Sw); *Probosca momy młodego.* (U), lub jego, związane z rolnictwem, dodatkowe zajęcia, por. *Probosc f kunika jeździł, krófkki tszymoł.* (ŚW); rzadziej w postaci *proborszcz*, por. *Proborscowi parafia dowalał utszymanie.* (P). Młody ksiądz, który pomaga proboszczowi, nazywany jest w badanym materiale za pomocą leksemów: *wikariusz*, por. *Sześciu wikariuszy otprawiało i siódmy proboszcz.* (L); *Ni ma u noz wikariusza.* (N) oraz *prefekt*, por. *Prefegd był zastympcom za tego probosca.* (U); *Religii ucy prefekt.* (Kw) (tu zwrócenie uwagi na pracę katechetyczną). Najczęściej podkreśla się pełną synonimię między badanymi rzeczownikami, por. *Tyn młody ksionc to jes prefekt, wikary tyz mówiom.* (LR), sygnalizując także różnicę chronologiczną, por. *Pirf sie mówilo wikary, tero sie mówi prefekt.* (K). Obecny tu leksem *wikary* jest przez użytkowników gwary najczęściej używany w omawianej funkcji. W przytoczeniach zwraca się uwagę na pomocniczą funkcję nazywanego w hierarchii kościelnej, por. *Proboż jez ważniejszy, a wikary do pumocy.* (P) oraz fakt, że jest to stanowisko powołane stosunkowo niedawno, por. *Wikarygo to u nos f Chojnym nie pamintom.* (Chn); *Downi był tylko proboż bez wikarego na parafii.* (Kw). W omawianym polu semantycznym należy odnotować także leksemy: a) *duchowny* – w funkcji rzeczownika ‘członek stanu duchownego’, por. *Na ksindza mówi sie duchowny.* (S); *Duchowny jes ksionc, zokunnig jes tyż duchowny.* (K); jako przymiotnik w wyrażeniach: *ojciec duchowny* ‘spowiednik’, por. *Prosze cie ojcze duchwny o rozgrzeszenie, ftyncos ksindza sie nazywo ojcy duchownym.* (K) oraz *seminarium duchowne*, por. *W mieście Łodzi był f syminarium duchownym.* (B), zob. także niżej s. v. *seminarium*; b) *duchowieństwo* ‘zbiorowo: ogół kapłanów’, por. *Całe to duchowiństwo sie zjizdzo do Cynstochowy.* (Chn); *Biskupi, kapłani, zokunnicy to jez duchowiństwo.* (K).

W omawianym kręgu tematycznym pozostają również, obecne w badanym materiale, następujące pojedyncze leksemy i połączenia wyrazowe:

alba – ‘biała, sięgająca stóp, przewiązywana szata liturgiczna’, por. *Tako długo, biolo jez alba.* (K); *Mój wnuceg albe mo do samy zimi.* (S); rzadziej w postaciach: *alpa*, por. *Alpe ksiondz wdziwo, opasuje sie tym śnurym, s tyłu mo takie pozmorscane.* (U), *elba*, por. *Śnurym takim elba jes pszypasano.* (Ch);

alumn – ‘uczeń, student seminarium duchownego’ – przytoczenia mają głównie charakter definicji, por. *Ucy sie na ksindza, alumnym juz jes.* (K); *Alumna miol ksiondz do pumocy.* (L); także w postaci *alum*, por. *Alum jez w niszszym syminarium.* (P) oraz *alumb*: *Alumbym jes f syminarium duchownym.* (K);

ambona – ‘miejsce w kościele do wygłaszania kazań’ – informatorzy wskazują na pierwotne usytuowanie kazalnicy na podwyższeniu, podkreślając jednocześnie wynikające z tego korzyści, por. *Na ambune weset ksionc, to go fszyscy widzieli.* (Ch); *Z ambony głosił ksionc kazanie, to było dostojnie.* (P); *Na ambone*

fchodził i głosił. (U); *Ambona tero niepotszebno, nig na ambone nie fchodzi tero.* (L); także w postaci *anbona*, por. *Ze zochrystii były schótki na anbone.* (LW); por. także w zwrocie *spaść z ambony* ‘o kimś, czyje zapowiedzi ksiądz ogłosił z ambony’, por. *Tszy razy spadła z ambony.* (K);

biret – ‘nakrycie głowy duchownego’ – użytkownicy gwary najczęściej opisuja desygnat, por. *Biret taki kańciaty jes.* (P); *Kozdy ksiondz mo biret.* (LW), podkreślając, że duchowni obecnie rzadko korzystają z tego nakrycia głowy, por. *Tero ksiondz w birecie nie chodzi.* (Kw); *Tych biretóf to tero nie widać.* (U); wełniany pompon będący zakończeniem biretu zyskuje w badanym materiale liczne synonimy, por. *Biret to jes tyn kantowy, kocaneg mo czarny, biskub mo filiotowy cały i kocanek tysz filiotowy.* (K); *F tym birecie po kościele chodzi s takim kocankim ksionc.* (P); *Corny pomponik pszy birecie mo ksionc.* (G); *Tyn pyndzelek pszy birecie mo filiotowy.* (Chn);

brewiarz – ‘obowiązkowe modlitwy codzienne katolickich duchownych, też zawierająca je księga’, por. *Brewiasz cały odmowijom co dzień.* (Chn); *Brewiarz grubawy jes.* (L); *Modli sie na brewiarzu ksionc.* (ŚW); także w archaicznej formie *brewijarz*, por. *Spaceruje i tyn brewijarz mówi w ogrodzie.* (F); przymiotnik *brewiarzowy* w połączeniu wyrazowym *modlitwa brewiarzowa*, por. *Idzie do konfesjonatu s ksiąskom i tam te modlitfy brewiarzowe odmowio.* (U);

celibat – ‘obowiązkowy stan bezżenny duchowieństwa rzymskokatolickiego’, por. *Ksinża chcieli, zeby Papiesz skasuwoł tyn celibat.* (ŚW). Leksemu tego używa się nader rzadko, werbalizując zawartą w nim treść w sposób opisowy, por. *Ksiondz ni mo kobity, ksindzu nie wolno sie żynić.* (L); *Tom pszysienge kapłańskom łomie ksionc, jak sie ożyni.* (K); *Ksionc sie nie żyni, bo jagby miol rodzine, to by sie nie zajmwoł parafiom.* (S) – jak widać, informatorzy uzasadniają konieczność bezżenności księży;

cingulum – ‘sznur do przewiązywana alby’ – przytoczenia nawiązują do definicji lub synonimii, por. *Cingulum sie zawionzuwało na ty albie.* (LW); *Śnur do alby nazywoł sie cingulum.* (P); *Cingulum mówili na to, abo śnur śfintego Franciska.* (W);

diakon – ‘duchowny, który otrzymał święcenia o jeden stopień niższe od święceń kapłańskich’ – zdając sobie sprawę z tego, że nazywani pełnią w Kościele posługę na niższym szczeblu hierarchicznym, informatorzy podkreślają ich asystowanie przy celebracji w czasie liturgii eucharystycznej i innych zajęciach duszpasterskich, por. *Diakon był do pumocy.* (LR); *Diakon kumunikuwoł jag był otpust.* (M); dawna forma *dyjakon* również poświadczona w materiale, por. *Dyjakoni to som jus po jakichś śfincyniach.* (ŚW); przymiotnik *diakoński* ‘związany z diakonem’ w połączeniu wyrazowym *święcenia diakońskie*, por. *Jus pszyjon śfincynia diakońskie.* (B); *Śfincynia diakońskie som pszet kapłańskimi.* (P);

duchenka – ‘nakrycie głowy duchownego, biret’, por. *Takom duchynke s pomponikim miol.* (S); *Duchynka sie mówi abo biret.* (U);

duszpasterz – ‘kapłan, ksiądz’, por. *Duszpasterz dusze nawraca, opiekuje sie.* (K); *Duszpasterz z innej parafii prowadził rekolekcje.* (Chn); *Uni som nase duspasterze.* (W);

gody – ‘przyjęcie z okazji święceń kapłańskich’, por. *Gody miał w dumu parafialnym ksionc, na te gody my zbirali piniondze.* (B);

homilia – ‘rodzaj kazania, wykład objaśniający tekst Pisma św.’ – w przytoczeniach łącznie z synonimicznym rzeczownikiem *kazanie*, z podkreśleniem różnicującego je czynnika chronologicznego i socjologicznego, por. *Tero sie nie mówi kozanie, ino homilia.* (K); *Tero to mówiom homilia.* (P); *Mindy sobom to ludzie mówiom kozanie, ksionc powi homilia, a zwykły człowiek to kozanie.* (W);

kapa – ‘szata liturgiczna w kształcie peleryny zapinanej pod szyją na klamrę’, por. *Kapa jez zapinano na spszoncke s pszodu.* (K); *F kapie ksionc set s pogrzeby.* (M); *Do msy ksionc kape wdziwo.* (P);

kapelan – ‘duchowny katolicki pełniący służbę religijną w szpitalu, wojsku’, por. *F śpítalu lo oparzunych, f Simianowicach jes kapelanym.* (Ch); *Kapelan spowiada f śpítalu, komunie roznosi.* (G); *Kapelanym jez we wojsku.* (S); *Dło żołnierzy był kapelanym.* (ŚW); rzadziej w postaci *kapelant*, por. *Kapelant mie wypowiedł f śpítalu.* (S); por. także w połączeniach wyrazowych: *kapelan wojskowy: Jako kapelan wojskowy był tyn ksionc.* (Chn), *ksiądz kapelan: Na wojnie tys kapelani som, pobojuwisko po bitwie, ksionc kapelan chodzi, pszysposobi na życie wieczne.* (W);

kazalnica – ‘ambona’, por. *Kozalnica sie nazywała i ambuna.* (U) (jedno użycie);

kazanie – ‘nauczanie religijno-etyczne objaśniające tekst biblijny’, por. *Z ewangelii kozanie ksionc prowadzi.* (B); *Ksionc tom ewangelie, co pszycytoł, to roszerzy f kozaniu, tłumacy, bo ludzie nie rozumiom.* (Ch); *W robotny dzień msa bes kozanio.* (K); *Na ambune wesed i głosił kozanie.* (G); *Z untarza tero ksiondz mówi kozanie.* (U);

kaznodzieja – ‘głoszący kazania’ – w cytatach zwraca się uwagę na działalność rekolekcyjną i misyjną nazywanego, por. *Kaznodzieja pszyjechał na misje.* (U); znacznie częściej w postaci *kaznodziej*, por. *Pszyjzdzo kaznodziej i prowadzi rekolekcje osobiście lo dzieci i lo młodzieży.* (Chn); *Kaznodziej ładnie tłumacył kozanie.* (LW); *Z Warszawy był dobry kaznodziej, co bez radio mówił.* (S); przymiotnik *kaznodziejski* w wyrażeniu *zakon kaznodziejski*, por. w cytacie wskazującym na charyzmat zgromadzenia, któremu patronuje św. Dominik: *Kaznodziejski zakon som dominikanie, f sfoim herbie majom psa, majom tak scekadz na ludzi.* (G)¹⁰;

¹⁰ Pochodzi on od informatora zamieszkałego w Gidlach – siedzibie klasztoru i zgromadzenia zakonnego, któremu patronuje św. Dominik.

kleryk – ‘student seminarium duchownego’ – *Kleryg miał stułę na kszys.* (U), por. także w kontekście kwesty cmentarnej: *Klerycy pszyjizdzajom s Cynstochowy na Fszyskich Śfintych, stojom pszy bramie zaroz i zbirajom na syminarium.* (K), także w postaci *kloryk*: *Alum jez w niszszym syminarium, kloryg jez w wyszszym syminarium.* (P) oraz *kroryk*: *S Karcowa wychodzi kroryk, alum sie tyz mówi.* (Kw);

koloratka – ‘biały kołnierzyk zapinany z tyłu, noszony przez duchownych’ – przytoczenia mają charakter definicji, por. *Koloratka to pot szyjom biole takie.* (Ch); *Koloradeg nakupił, tych kołnierzyków biołych.* (L); także w zmodyfikowanych postaciach, por.: *karolatka: Pod brodom tom karolatke mo.* (P), *konduratkka: Ksionc po cywilnemu, ale s konduratom.* (LW) oraz *krawatka: Krawatke mo ksiodz biołom pod brodom.* (Sw);

komża – ‘krótka, biała szata liturgiczna’, por. *Piniondze zbiro ubrany f komże ksionc.* (Ch); *F komzie ksiondz idzie do konfesjonału.* (G); *Alpa to jes tako długo, a komża to jes krótko.* (ŚW);

kólko – ‘tonsura’, por. *Ksiondz mo takie kólko na głowie wygolone.* (C); *Kólko miał takie na głowie, ze jes ksindzym.* (B); w tym znaczeniu także zdrobienie drugiego stopnia, por. *Jag był z gołą głowom ksionc, to to kólecko było widać.* (LR); *Kólecko takie gołe ksiondz miał.* (P);

oblóczyny – ‘przywdzianie sutanny, habitu zakonnego jako ceremonia kościelna’, por. *Pojechali my na oblóczyny.* (L); *Na oblóczyny sutanne dostaje.* (P); *Oblóczyny miał niedowno.* (U); także w postaci *obleciny*, por. *Byłam na oblecinach.* (LR); w materiale poświadczony również, będący podstawą derywacji czasownik *oblec* (*oblekać*) ‘nałożyć komżę, sutannę na oblóczynach’, por. *Dopiro jag oblece sutanne, to wyglondo jak ksionc.* (G); *Jag wincy oblek, to bedzie miał winkse scyńście.* (LR);

ornat – ‘szata liturgiczna, bogato haftowana, w której kapłan odprawia Mszę św.’, por. *Ornaty słuckie s pszystroiniami były.* (Ch); *Ornatów jez duza: filotowy na post, corny ornat jak ksiondz idzie s pogrzeby.* (Chn); *Ornad biskupiego koloru mo.* (L); *Ornaty som corne, cerwune, biole.* (S);

parafia – dla leksemu nazywającego ‘najniższą jednostkę podziału terytorialnego w organizacji kościelnej’ bardzo liczne poświadczenia (najczęściej o jej liczebności), por. *Dziwińc fsiów do parafii nolezy.* (LW); *Nojmniejsjo parafio f cały Polsce jez u nos.* (Sw), także w licznych modyfikacjach, por.: *parafija: F sfoji parafiji otprawił msze.* (Chn); *parachfia: Proboz mo sfojom parachfie.* (L); *Parachfio pofstała niedowno.* (Sw); *parachfija: Całom parachfijom sie opsfinc na Pszewody*¹¹. (Ch); *parachia: Naso parachio nieduzo.* (Chn). W wyrazach

¹¹ Niedzielę w oktawie Wielkanocy określa się w omawianym materiale za pomocą wyrażenia *Przewodnia Niedziela* zastępowanym również jednowyrazowym terminem *Przewody*. Znany jest na badanym terenie zwyczaj święcenia pól i ich błogosławieństwa w tym czasie.

pokrewnych obserwujemy nieco mniejszą wariantywność, por. rzeczowniki: a) *parafijka, parachfijka* – formacja deminutywno-ekspresywna, por. *Chełmo jez mało parafijka, Stszelce jes tyz mało parafijka, jagby połoncyli, to by była duzo parafia.* (K); *Parafijka nasa mało – tszycdzieści osim rodzin ino.* (Sw); *Mało parafio, mało parafijka nasa jes.* (ŚW) – stanowiące o charakterystyce stosunkowej wielkości epitetu: *duży, mały* towarzyszą, jak widać, także formom podstawowym; b) *parafian* ‘mieszkaniec parafii’, por. *Un jez dobry parafian.* (L); *Ksiondz za parafiana sie modlił.* (Sw); rzadziej w postaci *parachfian*, por. *Był nasym parachfianym.* (ŚW) – typowej dla języka ogólnopolskiego formy *parafianin* brak w badanym materiale; c) *parafianka* ‘mieszkanka parafii’, najczęściej w tej formie, por. *Parafianka chfoli ksindza.* (Chn); *Parafianka zamówiła msze.* (ŚW); znacznie rzadziej *parachfianka*, por. *Za parachfianke ksiondz отпра-wił.* (Chn); d) przymiotnik *parafialny* ‘związany z parafią’ – zwykle w połączeniach wyrazowych o mniejszej lub większej łączliwości, por. *Chór parafialny spiwoł na otpuście.* (G); *Zimnia parafialno jez do użytku ksindza, zarzont parafialny jez na ty zimi.* (LW); *Parafialno orkiestra jez u nos, organista niom dyryguje.* (S); *Gody miol w dumu parafialnym ksionc.* (LR); *Pszy kościele jes kancelario parafialno.* (S); także w postaci *parachfialny*, por. *Parachfialny ksiondz jes co inne, a zokunnik¹² co inne.* (K); przedrostkowa formacja *poparafialny* ‘będący niegdyś własnością parafii’ z jednym poświadczaniem: *Poparafialne budynki sie spoliły.* (L);

plebania – wspomniany wyżej leksem nazywający duchownego zarządzającego parafią katolicką stanowi podstawę słowotwórczą dla formacji *plebania* ‘dom mieszkalny duchownego katolickiego, proboszcza’, por. *Pleban miszko na plebanii.* (W); *Plebanio to dum ksindza.* (Chn). Dłuższa postać *plebanija* rzadko egzemplifikowana, por. *Proboż na plebaniji miszko.* (U), podobnie w przypadku synonimów: *plebanka*, por. *Ksiondz na plebance miszko.* (Kw) oraz formacji opartej na innym rdzeniu *proboszczówka*, por. *Na plebaniom tys proboscófka godajom.* (Ch);

powołanie – ‘skłonność, zdolność, zamiłowanie do czego’, por. *Pszes powołanio to sie ksiondz wycofuje.* (K); *Ksionc s powołanio był.* (Sw); *Wielkie powołanie na ksindza tsza mieć.* (ŚW);

probostwo – bliskoznaczny rzeczownik w stosunku do wymienionego wyżej leksemu *parafia*, znacznie rzadziej używany na badanym terenie (trzy przytoczenia), por. *To jego pirse probostfo.* (Sw); *To było jego probostfo.* (ŚW); tu także zwrot *dostać się na probostwo*, por. *Na probostfo sie dostoł.* (K);

¹² Zbieżne nieco z omawianą tu tematyką zagadnienia werbalizowane za pomocą leksemów typu: *habiti, klasztor, zakonnik* czy połączeń wyrazowych *śluby wieczyste* itp., wyłączone z obecnych rozważań, będą tematem osobnego opracowania.

prymicja – a) ‘pierwsza msza nowo wyświęconego księdza’, por. *Prymicje ksiondz otprawio f sfoji parafii*. (P); także w postaci *premicja*, por. *Premicja była i późni wesele*. (M); b) ‘przyjęcie z okazji święceń kapłańskich’, por. *To fszysko sie nazywo prymicja: msza, ktorom otprawio f sfoji paráfii i pszyjeńcie, które sie wyprawio w dumu rodzinnym*. (K); *Msza sie nazywo prymicyjno, a to pszyjeńcie sie nazywo prymicja*. (P); *Ksindze tys f tany idom na ty prymicji*. (S); przymiotnik *prymicyjny* w wyrażeniu *msza prymicyjna*, por. *W Gidlach msze prymicyjnom otprawił*. (G); *Dostojnie było na mszy prymicyjny*. (L);

seminarium – ‘szkoła kształcąca przyszłych księży’, por. *Ucył sie f syminarium f Krakowie*. (Kw); *F syminarium jez alum, kloryk*. (G); *Posed do syminarium w Łodzi*. (S); także w postaci *seminaryj*, por. *F syminaryju sie ucy na ksindza*. (P) oraz *seminaryja*, por. *F syminaryji sie ucom na ksindza*. (U); por. również wyrażenia: *niższe i wyższe seminarium*, znane na badanym terenie także w wersji: *mniejsze i większe seminarium*, por. *Syminarium jez niszsze i wyszsze*. (K); *Mniejsze syminarium było f Cynstochowie, a wyszsze f Krakowie*. (N); *We winksym syminarium jez w Łodzi*. (M);

stula – ‘część stroju liturgicznego w postaci długiego, ozdobnego pasa noszonego na ramionach przez księży katolickich’, por. *Różne kolory majom te stuły*. (LW); *Kolor’filiotowy stuły do konfesjonau*. (P); tu także o gestach penitentów w sakramencie pokuty, por. *Stule sie caluje po spowiedzi*. (Ch); *Stula jez wypuscono i jom sie caluje*. (M); *Tero ginie calowanie stuły*. (K);

subdiakon – ‘duchowny katolicki mający święcenia niższe niż diakon’ – werbalizacje podkreślają zhierarchizowaną całość złożoną z podporządkowanych sobie stopni, por. *Nojpirw jes subdiakon, diakon i kapłan*. (P), wskazują również na uprawnienia nazywanego do pełnienia pomocniczych czynności liturgicznych, por. *Ewangielie czytoł subdiakon*. (LW);

suknia – ‘sutanna’, por. *Ksionc komze na suknie nadziwo*. (M), także w połączeniu wyrazowym *zđjac suknię* ‘przestać być kapłanem’: *Sukniom miol i zdjon, i sie ożyńil*. (P); w tym znaczeniu również deminutywum *sukienka*, por. *Ksionc f sukince chodzi*. (K);

sutanna – ‘wierzchni ubiór duchownych katolickich’, por. *Ksionc sfiecki mo sutanne*. (G); *Tszydzieści tszy guzicki som pszy sutannie*. (LW); także w postaci *sultanna*: *Biskub mo’filiotowom sultanne*. (S), por. w zwrotach: *zđjac, zrzucić sutannę*: *Sutanne zdjon i poset*. (B); *Pszes powołanio to sie ksiondz wycofuje, zrzucio sutanne*. (K);

święcenie – ‘święcenia kapłańskie’, por. *Byłam na tym sfincyniu u tego ksindza*. (LR); częściej w liczbie mnogiej, por. w wyrażeniach: *święcenia diakońskie*: *Sfincynia diakońskie dopiro miol*. (C); *święcenia kapłańskie*: *Brad w zakunie msy nie otprawio, do msy musi mieć sfincynia kapłańskie*. (S); *święcenia wyższe*: *Ćtery sfincynia nisse i ćtery wysse som na ksindza*. (P). Na tym samym rdzeniu oparte również, tożsame semantycznie, rzeczownikowe formacje

prefiksalne: *wyświęcenie* ‘udzielenie święceń kapłańskich’, por. *Drugie wyśfin-cynie to zakładajom sutanne, tszecie wyśfincynie to juz mo kapłańskie.* (LR); *Po tszecim wyśfincyniu jes ksindzym dopiro.* (LW); *Wyśfincynie na ksindza be-dzie miol za rok.* (S); *wyświęcanie* ‘święcenia kapłańskie’, por. *Byłam na wy-śfioncaniu drugim i tszecim, tszecie wyśfioncanie było f katedrze.* (LR). Bogato egzemplifikowane także będące podstawą derywacji czasowniki: *wyświęcić*, por. *Jag był ksindzym wyśfincony, to mu ojiedz umar.* (G); *Biskub go wyśfińcił na ksindza.* (LR); *wyświęcać*, por. *Wyśfioncali na ksindza, wyprawiali mu wesele w dumu.* (Kw); *Latoż był mój wnuceg wyśfioncany f Cynstochowie.* (P);

tonsura – ‘wygolone kółko na głowie duchownego katolickiego’, por. *Ton-sure miol wygolonom, takie kólecko.* (LW); *Tero ksinzom pokasuwały te tonsury.* (P);

wesele – ‘przyjęcie z okazji święceń kapłańskich’, por. *Wesele było po tym wyśfioncaniu.* (B); *Idzie sie na wesele do kloryka.* (Kw); *Premicja była i późni wesele, tak sie gościły, fszysko poprosone.* (M);

wikariatka – ‘mieszkanie dla wikariusza’, por. *Wikariatka lo wikarych była.* (P); *We wikariatce miszkoł.* (U); tu również bliskoznaczny rzeczownik *wikaryj-ka*, por. *Pirw młode ksinza miskały na wikaryjce, na zopowiedzie słam s chłopym dować na wikaryjce.* (P). Na tym samym rdzeniu oparty także leksem *wikariat* ‘stanowisko wikariusza’, por. *Pirw na wikariacie był u nos tyn ksionc.* (S).

Semantyczno-słowotwórcza analiza zgromadzonego materiału może być podstawą wielu konstatacji. Zarówno kształt formalny, jak i funkcje znaczenio-wo-stylistyczne poddanych tu badaniu pojedynczych leksemów i połączeń wyrazowych wskazują na bogate i zróżnicowane pole leksykalno-frazeologiczne nazw dotyczących kapłaństwa. Znakomita większość zgromadzonych tu wyrazów i związków frazeologicznych z dziedziny słownictwa religijnego jest wspólna dla omawianych gwar i języka ogólnopolskiego¹³, por. *alumn, celibat, kleryk, prefekt, sutanna, tonsura*, w tym także dla jego odmiany potocznej, por. *obleciny, poparafialny, półksiądz, proboszczówka dusza-ksiądz, ksiądz-dobrodziej, mniejsze (większe) seminarium*. Wiele leksemów ma w języku długą tradycję, występując w charakterze od dawna zadomowionych w języku terminów¹⁴, por. *kapłan, kazanie, komża, ksiądz, ornat, pleban, proboszcz, stuła*, które niejednokrotnie przypominają archaiczne postaci zasobu leksykalnego, por. np. *brewi-jarz, dyjakon, parafija, plebanija*. W obrębie niektórych terminów dają się zauważyć modyfikacje semantyczne, por. np. *diakon* – w stp. ‘anachroniczne dla ST: lewita, pełniący służbę w świątyni’ – w analizowanym materiale – ‘duchowny, który otrzymał święcenia o jeden stopień niższe od święceń kapłańskich’;

¹³ Świadczy o tym ich obecność (często z odpowiednimi kwalifikatorami) w SD (Doroszewski 1958–1969).

¹⁴ Umieszcza je w swoim opracowaniu M. Karpluk (2001).

duchowieństwo – w stp. ‘duchowość, niematerialność’ – współcześnie ‘ogół kapłanów’.

Będące przedmiotem niniejszej analizy nazwy związane z kapłaństwem zostały zanotowane w znacznej większości także we wcześniejszych opracowaniach dotyczących słownictwa ludowego omawianego terenu oraz obszarów przyległych¹⁵.

Dostrzec warto znaczną wariantywność wśród omawianych nazw. Synonimiczne określenia są oparte na tym samym rdzeniu, por. *plebania/plebanka, wikariusz/wikary, wikariatka/wikaryjka, święcenie/wyświęcenie*, ale częściej są formacjami różnordzennymi, por. *ambona/kazalnica, biret/duchenka, gody/we-sele/prymicja, homilia/kazanie, kapłan/ksiądz/pasterz/duchowny, kapłaństwo/duchowieństwo, parafia/probostwo, plebania/proboszczówka, prefekt/wikary*. Wśród analizowanych tu przykładów, z istniejącym między nimi stosunkiem synonimii, są również takie, w których pojedyncze wyrazy konkurują z bliskoznacznymi związkami frazeologicznymi, por. *cingulum/sznur świętego Franciszka, kapelan/szpitalny ksiądz*. Wśród tych ostatnich widoczne są także jednostki bliskie znaczeniowo, por. *ksiądz diecezjalny/ksiądz świecki/ksiądz parafialny, ksiądz kapelan/szpitalny ksiądz, niższe seminarium/mniejsze seminarium, wyższe seminarium/większe seminarium, zdjąć sutannę/zdjąć suknię*.

Należy tu zwrócić uwagę na procesy językowe, głównie natury fonetycznej, jakim ulega omawiana leksyka, zwłaszcza jej część zależna od wzorów obcych. Oprócz częstego mazurzenia, por. *kółeczko, obłócyny, probosc, wikarius*, zmian samogłoskowych, głównie w pozycji przed spółgłoskami półotwartymi, zarówno ścieśnienia, por. *ambuna, duchynka, syminarium*, jak i rozszerzenia, por. *kapłańskimi* (I. pl.), *premicja*, dostrzegamy również asymilacje, także na odległość, por. *anbona, kroryk, proborszcz*, dysymilacje, por. *karolatka*, wzmocnienie artykulacji: – poprzez zmianę dźwięczności spółgłoski, por. *alpa*, zmianę stopnia otwarcia – zastąpienie spółgłoski półotwartej zwartą, por. *alumb*, pojawienie się nowej spółgłoski i wskutek tego powstanie grupy spółgłoskowej, w śródgłosie: *parachfia*, oraz w wygłosie: *kapelant* (tu także dodatkowo możliwa próba podciągnięcia leksemu do formacji z obcym sufiksem *-ant*. Postać *alum* można potraktować jako przykład uproszczenia grupy spółgłoskowej, a *kaznodziej* jako formę utworzoną poprzez zmianę paradygmatu fleksyjnego rzeczownika rodzaju męskiego (odmienianego według deklinacji żeńskiej) na paradygmat męski spółgłoskowy. Skróceniu ulega, powstała w wyniku dodania do obcej podstawy rodzimego sufiksu *-anin*, polsko-łacińska hybryda *parafianin*, która w badanym materiale brzmi *parafian* (N. sg.), nawiązując do formy znanej w dawnej polszczyźnie, por. w SL¹⁶. Odrzucenie formantu *-um*, od kontynuującego łacińską

¹⁵ Notują je: K. Dejna (1974–1985) oraz M. Szymczak (1962–1973).

¹⁶ Szerzej na temat tego typu formacji występujących w funkcji nazw mieszkańców miast typu: *kaliszanin, wilnianin* i innych nowotestamentowych por. Breza (1987).

postać neutrum, przyczyniło się do powstania form: *seminaryj* oraz *seminaryja*, które zgodnie z kryterium formalnym są odpowiednio rodzaju męskiego i żeńskiego; można tu mówić o zmienności rodzaju gramatycznego. Kolizji między rodzajem gramatycznym podstawy słowotwórczej i wyrazu derywowanego nie obserwujemy, mimo zmiany struktury N. sg. w ekspresywnej formacji *księżulko*.

W przymiotniku *decyzjalny* (*ksiądz*) oprócz dyspalatalizacji, niewykluczone skojarzenie podstawy słowotwórczej w postaci *decyzja* ‘diecezja’¹⁷ z identycznie brzmiącym wyrazem w zn. ‘postanowienie, uchwała’, podobnie w przypadku leksemów: *konduratka*, *krawatka* ‘koloratka’, na których strukturę mogły wpłynąć odpowiednio wyrazy: *konduktor*, *krawat*. Skojarzenia z identycznie brzmiącym toponimem nie można wykluczyć, jak się wydaje, w przypadku leksemu *elba* ‘alba’. Przypuszczenie to jest tym bardziej prawdopodobne, że badany rzeczownik został w tej wersji użyty przez mężczyznę, który mógłby go skojarzyć z nazwą włoskiej wyspy – miejsca pobytu Napoleona po abdykacji¹⁸.

Użytkownicy gwary unikają trudnych do wymówienia terminów (głównie pochodzenia obcego), werbalizując zawarte w nich treści w sposób opisowy, por. np. w odniesieniu do: *cingulum: Ksionc potpasuje albe takim śnurkim.* (K); *Śnurkim takim pszepasuwoł sie ksionc, jo nie wim, jak sie toto nazywało.* (ŚW); *Opasuje sie tym śnurym, albe wdziwo.* (Sw); *koloratki: Kołmierzyk taki bioły mo ksionc pod brodom.* (F); *tonsury: Takie wygolone kótecko mieli na głowie.* (C); *celibatu: W nasy wiarze ksindze sie nie żyniom, nie majom kobit.* (B). Jak widać, reprezentacja słowna jest tu uproszczona i nie zawsze są to terminy, informatory znają pojęcie bezżenności księży i inne wymienione wyżej, ale nie posługują się w tym celu wyrazami mającymi ściśle określone znaczenie i użycie, zdefiniowanymi tak na użytek nauki¹⁹.

¹⁷ O mieszczących się w omawianym kręgu tematycznym, związanych z omawianymi tu zagadnieniami werbalizowanymi za pomocą leksemów typu: *arcypasterz*, *biskup*, *diecezja*, por. Z. Staszewska (2013).

¹⁸ Na temat licznych przekształceń (na płaszczyźnie fonetycznej, a nierzadko także morfologicznej) towarzyszących adaptacji nieprzejrzyistych etymologicznie wyrazów obcych (w tym także pozostających w związku z innymi podobnie brzmiącymi leksemami) do systemu językowego użytkowników gwary por. Cyran (1975: 5–41), Pelcowa (2008: 507–516).

¹⁹ Por. także (w odniesieniu do leksemów należących do innych pól semantycznych) cytaty egzemplifikujące terminy: *aweola: Takom jasnoż naopkoło głowy majom śfiñci.* (G); *Tag jag mgła czy cuż jes koło ty głowy śfintego.* (K); *klepsydra: Tako wywieszka koło smyntorza: chto umar, kiej pogrzep.* (P). Liczne modyfikacje leksemów typu *konfesjonal* ‘sprzęt w Kościele katolickim, w którym kapłan słucha spowiedzi’ (por. np. *konsefonał*, *konsefiał*, *konfesjał*), *ekscelencja* ‘tytuł honorowy przysługujący arcybiskupom i biskupom w Kościele katolickim’ (por. *ekscelencja*, *ekselencja*, *eksensja*, *eksenslia*) wskazują, że nawet po procesie dostosowania obcego wzoru (por. łac. *excellencia*, śr. łac. *confessionale*) do fonetycznego systemu języka polskiego są one dla mieszkańców wsi trudne do wymówienia, co też użytkownicy gwary *expressis verbis* werbalizują, por. *Ekscelencja – dziñ tszeba posfiñcić i poftorzać, bo to trudne słowo.* (K).

Nazwy utworzone za pomocą formantów związanych w większości z elementem *-k-*, por. *-ik*, *-ka*, *-ko*, *-ulek*, występują tu bądź w funkcji deminutywnej, której może towarzyszyć określone zabarwienie emocjonalne, por. (*mała*) *parafijka*, (*cienkawy*) *księżulek*, bądź są derywatami o charakterze wyłącznie ekspresywno-stylistycznym: *księdzulek*, *księżulek*, *księdzyk*; *kółko/kólecko* ‘tonsura’ – zamiennie, w równorzędnych niemal kontekstach używa się tu derywatów deminutywnych pierwszego i drugiego stopnia, por. *Kółko takie na głowie miały piryf ksindze*. (C) / *To kólecko mo na głowie niezarośninte ksionc*. (K) (Staszewska 2006a: 251–278). Zwracając uwagę na walor stylistyczny analizowanych tu pojedynczych leksemów i połączeń wyrazowych związanych z kapłaństwem, należy podkreślić, że pozytywne konotacje nie muszą być ściśle związane ze słowotwórczymi wykładnikami językowymi, znakomita większość przytaczanej tu leksyki, niezależnie od budowy słowotwórczej, jest aksjologizowana dodatkowo.

Należy podkreślić, że część omawianego tu słownictwa ma ograniczony zasięg użycia, należy do biernego zasobu leksyki użytkowników gwary. W przytaczanych kontekstach, odwołujących się zarówno wprost bądź przez parafrazę do Pisma św., widać wyraźnie obce stylowi potocznemu wyrazy i związki wyrazowe, np.: *homilia*, *kapłan*. Przejęte ze stylu religijnego, biblijnego, użyte w mowie mieszkańców wsi, sprawiają wrażenie cytatu, stylizacji, zwłaszcza że nie harmonizują, nie współbrzmia stylistycznie z cechami fonetycznymi, fleksyjnymi czy składniowymi użytkowników gwary; daje się zauważyć, że w kontekstach mających biblijną proveniencję mniej jest pochyłeń i przykładów mazerzenia, por. *Ićcie, pokaszcie sie kapłanom – powiedział Pan Jezuz do tych uzdrowionych*. (K) (Łk 5,14); *Otpuszczajom ci sie grzechy twoje – mówi ksiondz na spowiedzi*. (ŚW) (Mk 2,5); *O pasterzu była ewangielia, co miał w ofczarni sto owiec*. (S) (Łk 15,4).

Wykaz skrótów bibliograficznych

- SD – *Słownik języka polskiego*. Pod red. W. Doroszewskiego. T. I–XI. Warszawa 1958–1969.
 SL – S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1807–1814.
 Sstp – *Słownik staropolski*. Pod red. S. Urbańczyka. T. I–XI. Kraków 1953–2003.

Literatura

- Breza E. (1987): *Skąd pochodzą formy „ezezjanie, koryntianie, kolosanie” i o tytułaturze niektórych ksiąg Nowego Testamentu*. „Język Polski” LXVII, s. 31–35.
 Cyran W. (1975): *Procesy językowe w przejmowaniu wyrazów obcych przez gwary (na materiale polskim)*. „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 21, s. 5–41.
 Dejna K. (1968): *Słownictwo gwarowe i słownictwo ludowe*. [W:] *Symbolae philologicae in honorem Witoldi Taszycki*. Kraków, s. 49–54.
 Dejna K. (1974–1985): *Słownictwo ludowe z terenów województwa kieleckiego i łódzkiego*. „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 20–21.

- Ferenc E. (1997): *Rok kościelny a polskie tradycje*. Poznań.
- Kamińska M. (1968): *Gwary Polski centralnej*. Wrocław.
- Karpluk M. (2011): *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*. Kraków.
- Kreja B. (1957): *Geneza funkcji przymiotnikowego sufiksu -awy*. „Język Polski” XXXVII, s. 351–357.
- Laskowska E. (1993): *Wartościowanie w języku potocznym*. Bydgoszcz.
- Pelcowa H. (2008): *Stare i nowe w języku polskiej wsi w XXI wieku*. [W:] *Tradycja a nowoczesność*. Pod red. E. Woźniak. Łódź, s. 507–516.
- Staszewska Z. (2005): *Boże Narodzenie w językowym obrazie (na podstawie materiału gwarowego)*. „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 50, s. 167–181.
- Staszewska Z. (2006a): *Formacje deminutywno-ekspresywne w ludowym „słowniku” religijnym*. [W:] *Wokół językowej funkcji emocjonalnej. Fakty dawne i współczesne*. Pod red. K. Wojtczuk, V. Machnickiej. Siedlce, s. 251–278.
- Staszewska Z. (2006b): *Osobowość religijna mieszkańców wsi (na podstawie badań gwarowych)*. [W:] *Osoba i osobowość – czynniki je kształtujące*. Pod red. M. Pietrzak. Łódź, s. 357–383.
- Staszewska Z. (2013): *Sakrament bierzmowania w zwierciadle języka*. „Językoznawstwo”. Łódź. T. 7, s. 125–132.
- Szymczak M. (1962–1973): *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*. Cz. 1–8. Wrocław.

Summary

The purpose of this article is to discuss the features of dialectal language (used in towns and villages located around Lodz) associated with priesthood. The investigation of single words and groups of words in terms of the structure of their lexical and stylistic functions focuses on common names in these dialects and general language as well as on their variability, modifications of meaning and language processes.